

## INDIE WYMIENIAJĄ BRONŃ STRZELECKĄ. SZANSA EKSPORTOWA DLA PGZ?

---

Indyjskie ministerstwo obrony planuje wymianę karabinków snajperskich Dragunow SWD oraz karabinków szturmowych na amunicję. Istnieje więc szansa, że Indie mogą być zainteresowane polskimi rozwiązaniami w tej dziedzinie: w tym przede wszystkim karabinami wyborowymi oferowanymi przez ZM Tarnów, a być może również Modułowym Systemem Broni Strzeleckiej MSBS „Grot”.

Zamówienie ze strony armii indyjskiej może być ogromne, ponieważ tylko jeżeli chodzi o karabiny snajperskie to planuje się ich zakupić ponad 6500 sztuk. Do tego trzeba jeszcze doliczyć 17000 lekkich karabinów maszynowych, które planuje pozyskać indyjska armia. Wartość całej umowy wstępnie wycenia się na 307,7 miliona dolarów. Zamówienie jest na tyle ważne, że ma zostać zrealizowane w ramach tzw. szybkiej procedury przetargowej.

Indie planują w tym przypadku dokonać przeskoku generacyjnego, ponieważ podstawowym wyposażeniem snajperskim indyjskich wojsk lądowych a także wojsk specjalnych jest opracowany jeszcze w czasach Układu Warszawskiego karabin samopowtarzalny Dragunowa SWD z amunicją 7.62x54R. Teraz planuje się pozyskać uzbrojenie o zasięgu co najmniej 1200 m, wyposażone m.in. w celownik termowizyjny. Zadanie jest o tyle trudne, że nowy sprzęt ma być dostarczony w ciągu maksymalnie osiemnastu miesięcy od dnia zawarcia umowy.

Szczegółowe wymagania odnośnie nowej broni nie zostały jak na razie opublikowane, ale część z nich znalazła się w zapytaniu ofertowym (RfP), jakie rozesłano do zagranicznych i krajowych producentów broni strzeleckiej pod koniec października 2017 r. Nie ujawniono również zastrzeżeń, jakie miano do obecnie wykorzystywanych karabinów snajperskich SWD. Nieoficjalnie mówi się o małej niezawodności oraz trudności w pozyskaniu części zamiennych i specjalistycznej amunicji. Dodatkowo wskazuje się na brak możliwości strzelania z ramienia, ze względu na trudność w utrzymaniu stabilności oraz na słabą skuteczność w czasie działań nocnych (bardzo trudno jest trafić w cel w odległości większej niż 300 m). Hindusi negują więc powszechnie przyjętą opinię, że karabin SWD jest niezawodny i wydajny bojowo. Bardziej pasują w tym przypadku określenia: powszechnie używany, prosty i tani.

W podobnie „szybki” sposób mają być pozyskane: 72400 karabinków szturmowych i 93895 karabinów automatycznych. Tak więc Indie zamierzają powtórzyć postępowania, które wcześniej zostały unieważnione. Wartość tych kontraktów ma z kolei przekroczyć 555 milionów dolarów.

Podobnie jak w przypadku karabinów snajperskich, tak i teraz już rozesłano do potencjalnych dostawców zapytania ofertowe (RfP). Wspecyfikowano w nich m.in., że karabinek szturmowy ma być skuteczny do odległości 500 m. Indie szukają przede wszystkim następcy karabinów automatycznych INSAS kalibru 5,56 mm. Jednak opierając się na własnych doświadczeniach bojowych, przede wszystkim z konfliktu z Pakistanem, zdecydowano się na zmianę amunicji, którą teraz mają być

naboje 7.62 mm, przypuszczalnie 7,62x51 mm. Sam karabin ma przy tym ważyć mniej niż 4 kg. Tutaj Indie mają rzeczywiście własne analizy porównawcze, ponieważ ich żołnierze wykorzystują nie tylko INSAS, ale również belgijskie karabiny samoczynno-powtarzalne FN FAL kalibru 7,62 x 51 mm (które ze względu na zawodność również mają być wymienione).

Sytuacja jest o tyle ciekawa, że we wcześniejszych postępowaniach ograniczono się jedynie do dwóch dostawców, którzy mieli walczyć o to wielkie zamówienie. Teraz sytuacja się zmieniła i w negocjacjach mogą wziąć udział wszystkie chętne podmioty - w tym zagraniczne. Jest to więc potencjalna szansa dla polskich wytwórców broni strzeleckiej należących do PGZ: spółki ZM Tarnów, produkującej m.in. różne typy karabinów wyborowych, oraz radomskiej Fabryki Broni, której sztandarowym produktem jest MSBS „Grot”.